

# Paluch / Chris Carson, MAGMA

Choć na co dzień mam tak jak mała  
I muszę być twardy jak skała  
Dziś płynę po mieście jak magma  
Mam wolne dla duszy i ciała  
I wchłaniam to wszystko jak Pac-Man  
Wiesz dobrze co na mnie działa  
Stres niszczy i myśli spowalnia  
Codziennosc beret mi spala  
Mój świat to błędy minimalny margines  
Dzisiaj lecimy aż do odcięcia  
Płyną na zmianę Jack Daniel's in Guinness  
Jutro to wszystko przypomną mi zdjęcia  
Chcę poczuć to ciepło, kochanie choć bliżej  
Odwiedzmy razem nieznanne miejsca  
Dla Ciebie do raju, cała w tym wizja  
Dziś w nocy możemy tam mieszkać  
W HD patrzę na ludzi, w slow-motion widzę ich ruchy  
Kolejny drink i kolejne buchy  
Twarze blade jak trupy  
Czerwone szminki, hiszpańskie muchy  
Miasto nocą i kluby  
Zerwane stringi, wypięte dupy  
Kłótnie, bójkę, rozróby  
W ich oczach widzę zyciorosy, nadzieję smutek, tęsknotę  
Mieszkamy razem, w tym mieście wszyscy  
Osiedla, domy, czy hotel  
Pieprzony szczerów peleton  
Ich życie to żaden peleton  
Tu każdy chce wygrać wyścig  
I każdy tu kocha mamonę

Patrzę zarobiony na wskazówki zegarka  
Ale oczy gubią już ostrość  
W sumie to godzina wcale nie jest ważna  
Dziś w nocy nie ma opcji za mocno  
Najwyższe szczyty to dla nas standard  
Ich zdobycie łatwo nam poszło  
Gorzej będzie, gdy zaczniemy spadać  
Nie zadziała nam żaden spadochron  
Jointy i moje truskawki Hennessey's  
Sprawnie zmieniam swój stan skupienia  
Nie chcę dziś wojen i żadnej agresji  
Poezja smaków dla podniebienia  
Błyszczymy wszyscy bardziej od komet  
A może wszyscy mamy złudzenia  
Oślepią nas blask naszych kobiet  
One są z nami już od podziemia  
Wstaję ide, jak magma płynę  
Sam się dziwię, że nogi mnie niosą  
Wielu kojarzy, patrzą się dziwnie  
Dla nich jestem wielki jak posąg  
100kg rapu, to na szczeroci  
Nigdy nie lubiłem popularności  
Wśród moich ziomów nie ma tych gości  
Wkurwia mnie to jak w sashimi ości  
Tylko miłości, tego dziś pragnę  
A może to wszystko alkohol  
Wiem, że to umiesz, zamieniam się w magmę  
Przy tobie znajduje prywatny port  
Każdych bodźców jak złodziej kradnę  
Czystych doznań najwyższy sort  
Tworzymy jedność jak łycha ze spritem  
Razem tworzymy duchowy fort